



CZWARTEK 3 PAŹDZIERNIKA 1996 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 117 ♦ CENA 3,- Kč



▲ Dyrektor agencji HRAT Václav Laštůvka przed nową mapą Śląska Cieszyńskiego. Fot. MARIAN PAWLIS

**JAN OLBRYCHT: "TA MAPA MA ZACHĘCIĆ TURYSTÓW"**  
**Nadolziańskie spotkania**

CZ. CIESZYŃ (kor) - Prezentacja nowej mapy obejmującej cały teren historycznego Śląska Cieszyńskiego, wydanej wspólnie przez Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej, Regionalną Radę ds. Współpracy i Rozwoju w Trzyczynie oraz Związek Gmin Powiatu Karwińskiego, rozpoczęła wczoraj w czeskokoczyńskim ratuszu spotkanie przedstawicieli wymienionych już związków komunalnych z obu stron granicznej rzeki Olzy.

Oprócz gospodarzy spotkania, burmistrzów Czeskiego Cieszyńska i Cieszyńska, Bohemia Miuronia i Jana Olbrychta, przewodniczących i członków regionalnych stowarzyszeń gminnych przybyli też do Cz. Cieszyńska m. in. naczelnik Urzędu Powiatowego w Karwinie, Jan Weber i przedstawicielka Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, Lidia Wądrak, jak również starostwa miejscowości od Bogumina po Mosty oraz przedstawiciele firmy hawerczowskiej "Radian", która opracowała mapę granicze - państwa i Radomir Krygowiec oraz Jan Przywara.

"Nowa mapa, wydana w czterech mutacjach językowych, pokazuje całe bogactwo Ziemi Cieszyńskiej, regionu, który jest bardzo wyraźnie określony kulturowo po obu

stronach granicy" - powiedział podczas uroczystej prezentacji mady burmistrz Cieszyńska, J. Olbrycht. "Ważne jest więc to, że obejmują one cały Śląsk Cieszyński - jest to jeszcze jeden element bogatej współpracy przygranicznej, która coraz bardziej, mamy nadzieję, będzie się rozwijała."

Mapa nie jest mapą topograficzną, naszym zamierzeniem była promocja całego regionu, bo zależy nam na tym, by przyjeżdżało do nas coraz więcej osób. Ta mapa ma zachęcić turystów".

Člátek dalszy na str. 2

**POGODA**

**CZWARTEK** - Zachmurzenie duże, przełomne opady deszczu. Temperatura w dzień od 10 do 13 st., w nocy od 1 do 5 st. C (możliwość przynajmniej przymrozków). Wiatr północno-wschodni 3-6 m na sek.

**PIĄTEK** - Pochnum z większymi przejaśnieniami, temperatura w dzień od 12 do 16 st., w nocy około 3 st. C.

**KOMISJA ZAKWESTIONOWAŁA KANDYDATURĘ JERZEGO CZAPA NA SENATORA**  
**Decyzję zaskarżono do sądu**

CZ. CIESZYŃ (kor) - Centralna Komisja Wyborcza skreśliła kolejnego kandydata ubiegającego się o mandat senatora w okręgu wyborczym nr 73 we Frydku-Miastku, Jerzego Czapa, kandydata niezależnego startującego z listy Ruchu Politycznego "Cozistenta-Wspólnota". Postanowienie to może uchylić tylko Sąd Najwyższy.

"W liście komisji, który dotarł do Jerzego Czapa we wtorek, czytamy, że stwierdzono w dokumentach brak danych o tym, iż kandydat nie jest członkiem żadnego ruchu politycznego" - powiedział "GL" członek sztabu wyborczego J. Czapa i jego pełnomocnik-rezerwowi, Bohdan Suchanek. "Kandydat napisał w swoim zgłoszeniu - tak jak wymaga tego ustawa 247/1995, § 61, iż - że nie jest członkiem żadnej partii. Nie ma w tym paragrafie nawet słowa o ruchu politycznym, pan Czapa odpowiedział więc na pytanie, czy jest członkiem partii politycznej, czy nie. Padł też zarzut, że w oświadczeniu kandydata, czyli w załączniku nr 2, nie został podany numer aktu urodzenia. Znowu możemy przeczytać w § 61, iż, o ustawie - oświadczenie kandydata z jego

własnoręcznym podpisem musi zawierać zgodę na kandydowanie oraz stwierdzenia, że nie zgodzi się na to, by jego kandydatura wysunięta została również w innym okręgu wyborczym, że nie są mu znane fakty, które przeszkodziłyby w jego wybraniu oraz znowu oświadczenie o tym, iż jest lub nie jest członkiem partii. Czyż - nie ma mowy o numerze aktu urodzenia, który podany był wcześniej - zgodnie z ustawą - wraz z datą urodzenia dwukrotnie: na zgłoszeniu oraz w dowodzie i obywatelstwie RC".

Jak powiedział nam B. Suchanek, członkowie sztabu wyborczego J. Czapa są przekonani o tym, iż nie chodzi nawet o braki formalne, a zgłoszenie wypełnione było dokładnie według obowiązującej ustawy. W związku z tym sztab postanowił złożyć odwołania od decyzji Centralnej Komisji Wyborczej i czekać na orzeczenie Sądu Najwyższego, który miałby się na temat dalszego kandydowania J. Czapa wypowiedzieć w terminie do trzech dni.

Jak poinformowano nas w Centralnej Komisji Wyborczej, zgłoszenia podających się do Rady Polaków ubiegających się o mandaty senatora - Hainy Dorda, Karola Cieślara i Bogusława Chwałę - przyjęte zostały bez zastrzeżeń.

**MINISTER PAVEL BRATINKA ZADOWOLONY Z UTWORZENIA PODKOMISJI**  
**O sprawach mniejszości**

Fakt utworzenia w parlamencie podkomisji ds. mniejszości narodowych w RC [jej przewodniczącym został, jak już informowaliśmy, poseł Wawrzyniec Fojcik, prezes Rady Polaków] przyjął z zadowoleniem również Pavel Bratinka, minister bez teki odpowiadający w rządzie RC m. in. za problematykę mniejszości narodowych.

"Dobrym się stało, że w parlamencie powstał organ, który będzie konkretnie pracował nad poprawą i konsekwentnie dla poszczególnych narodowości" - powiedział Minister wyrażając zadowolenie, że przewodniczącym parlamentu walczył polityczny, a nie partyjny, został właśnie przewodniczący Rady Polaków.

klów, zasiadający również w rządowej Radzie ds. Narodowości.

"Rząd czeski" - powiedział P. Bratinka - "jest głównie zainteresowany tym, aby problemy narodowościowe nie były przedmiotem walk politycznych, dlatego że narodowość jest kwestią przynależności raczy kulturowej niż politycznej. Z przynależności do określonej grupy narodowościowej nie powstaje żadna polityczna deklaracja. Wytwarzając więc tworzenie się obywateli o interesach narodowości organów w Czechach przedstawicielach, opowiadamy się jednocześnie za obywatelską formą uczestnictwa przedstawicieli mniejszości narodowych w życiu publicznym".

Zdaniem W. Fojčika, można oczekiwać, że organ podobny do parlamentarnej podkomisji ds. mniejszości narodowych stworzony zostanie również w Senacie. "Ideą jest rozwiązanie by-łoby, gdyby takie ciała doradcze istniały również w samorządach tych gmin, gdzie mieszają przedstawiciele mniejszości narodowych" - dodał.



▲ Nestor zaliczeń artystów, artysta malarz i rzeźbiarz Franciszek Świdra obchodził w styczniu swoje 85. urodziny. Fot. arch. "GL" - W. PRZECZEK

**WYSTAWA DZIEŁ FRANCISZKA ŚWIDRA**  
**Jutro wernisaż**

W lokalach Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztabie odbędzie się jutro, 4 bm., o godz. 17.30 uroczysty wernisaż dzieł malarza i rzeźbiarza Franciszka Świdra, nestora zaliczeń artystów, który w styczniu br. obchodził swoje 85. urodziny.

Wystawą, którą przygotował Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie przy współpracy z Oddziałem Dokumentacyjnym i Kongresu Polaków w RC, potrwie do 24 października. Udział w wernisażu zapowiedział sam artysta, który zresztą duchowo i fizycznie patronuje tej wystawie. Zmieszany, którym udostępnił około 35 obrazów, przede wszystkim portretów i pejzaży, i tyle samo reprodukcji ze swojej bogatej kolekcji. Dokumentację dzieł rzeźbiarskich artysty tworzą zdjęcia, szkice i rysunki, fragmenty pomników oraz kilka drobnych rzeźb. Jest też oryginalnej wielkości szkic nie istniejącego już fresku. (C. R.)

**SZUKA ARTYSTÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH**  
**Malowanie życia**

W wesołym oostrowskim Ratuszu otwarto w czwartek wystawę obrazów pn. "Sztuka artystów niepełnosprawnych", zorganizowaną przez oostrowską Fundację "Człowiek człowiekowi" oraz Małą Galerię przy Wojewódzkiej Bibliotece w Katowicach.

W wernisażu udział wzięli prezydent miasta Ostrawy Evžen Tošovský, konsulowie generalni RP w Ostrawie i RC w Katowicach Bernard Błaszczak i Josef Byrtus, sta-

rosta dzielnicy Morawaka Ostrawa i Przywód Lubomír Karpišek, sprawujący patronat nad wystawą, artyści.

Člátek dalszy na str. 2

**Z KONFERENCJI PRASOWEJ MINISTRA JERZEGO MARKOWSKIEGO**  
**Polska powinna mieć z tego więcej**

Jak już poinformowaliśmy w sobotnim numerze naszej gazety, pełnomocnik rządu RP do spraw realizacji restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego i wiceminister przyrody i handlu RP, Jerzy Markowski, podczas piątkowej wizyty w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim przedstawił dyrektorowi Kopali Ostrawsko-Karwińskich, Ivanowi Dziedz, szereg inicjatyw gospodarczych. Na plan pierwszy wysuwa się niewątpliwie polska inicjatywa utworzenia Światowej Organizacji Producentów Węgla. Podczas konferencji prasowej, zwołanej przez Konsulata Generalnego RP w Ostrawie, Bernard Błaszczak, minister Markowski rozwiązywał ten temat.

"Pragnę namówić dyrektora Dziedz na to, żeby zarówno czeskie górnictwo, jak polskie, rozciągało, niezmocniło i w największej części francuskie zaczęło tworzyć Światową Organizację Producentów Węgla. Chcemy bowiem, żeby producenci węgla, tak jak producenci ropy naftowej, zorganizowali się. Idzie o to, aby prowadzić pewną wspólną politykę inwestycyjną, wspólną politykę energetyczną i żeby w miarę możliwości - najodpowiedniej mówiąc - nie komplikować sobie wzajemnie życia. Ten temat już proponuję od prawie półtora roku i powodulku zyskuję coraz więcej sympatyków. W Czechach odbędzie się w lutym przyszłego roku bardzo ważne wy-

darzenie z punktu widzenia górnictwa - powołanie organizacji kongresu górnictwa. Sądzę, że tam rozpocznie się formalne tworzenie tej Światowej Organizacji Producentów Węgla i zostanie ono prawdopodobnie zakończony w czasie kongresu w Acapulco również w 1997 roku.

Na pytanie dziennikarki redakcji polskiej Czeskiego Radia w Ostrawie, czy Polska zamierza, podobnie jak obecnie rząd Republiki Czeskiej, ograniczyć wydobycie węgla, minister Jerzy Markowski odpowiedział:

- Polska obecnie produkuje 136 mln ton węgla kamiennego. Potrzebujemy ją z rzędu 102 - 103 mln ton

w skali roku i rzeczywiście ze względu na społecznych utrzymujemy wyższy poziom wydobycia. Konkretnie ze względu na brak alternatywy zatrudnienia dla prawie 60 tysięcy górników.

Ale jest jeszcze inna przyczyna. Mianowicie to, że wstępując do OECD, zostaliśmy zobowiązani do tego, żeby zagwarantować tej organizacji zdolność produkcji w Polsce węgla kamiennego na poziomie około 30 mln ton w skali roku. Po to, aby ten węgiel nie przepadł; że na potrzeby krajów należących do tej organizacji, w tym również Republiki Czeskiej.

Člátek dalszy na str. 2

**Apokalipsy A. D. 1996** KIEDY? Jutro, czyli w piątek 4. 10. 1996 o godzinie 19.00  
 GDZIE? W Domu PZKO w Stonawie

Zapraszają organizatorzy **CZAS NADSZEDŁ** Będą jeszcze wejściówki do nabycia na miejscu.

Obowiązują stroje towarzyskie!



JĘŚĆ W SZKOLE CZY NIE JĘŚĆ

Hamburger albo smaczny obiad

Dziesięcioletnia Ania nie chce jeść szkolnych obiadów. ale codziennie wracając do domu kupuje hot-doga. Podłóżne rolni ją jej kochani. To cudny jej wstęp przełomny. za tryśno obiad to jeden z najsmakniejszych dla jej zdania posiłków.

Podobne problemy z dziećmi ma wiele rodziców. Ich pociechy objadają się chlebami, hamburgerami, hot-dogami, które można kupić w kioskach na każdym rogu. Szkolne smaczki przegrupują z taką konsekwencją, że smaczna tego jedzenie powstaje z słoików w Polskiej Szkole Podstawowej w Katowicach Nowym Mieście.

Codziennie gotuje się tutaj 230 obiadów, z których korzysta 96 pracowników szkoły, nauczyciele, pracownicy oraz pracownicy Biblioteki

Regeneracji z Oddziału Literatry Czynnej. Odraży szkolna dla uczniowie są laska - kosztują od 10,50 do 11,50 laski.

„Jak na razie przy tej liczbie studentów cena jest wyszczególniona. Ich smaki jednak, jak będzie z opóźnieniem w roku przyszłym. Ceny artykułów spożywczych rosną z miesiącem na miesiąc. Podrożało przede wszystkim mięso, a także mąka i inne składniki żywności. W tym roku, jak zwykle, będzie Henryka Głazowicz, laureatka szkolnej słowotki.

Nie zapomina się w konkursie o słowotki z zdrowej żywności. „Jedzenie musi zawierać białko, witaminy oraz różne inne urozmaicenia. Oprócz ryby czy drobiu, w skład menu wchodzi rośliny strączkowe - groch, fasola, soczewica. Próbuje się również serować kolory i smaki. Po obiedzie można się napić herbate-

ty lub soku owocowego” - dodaje laureatka.

„Aby zachować sprawność umysłową, uczniowie powinni co 4 godziny coś zjeść. Dla tego roznóżno nie jest do jedzenia, co np. Margaryta, niepożyteczności posiłki mogą mieć fatalne skutki zdrowotne, które dają o sobie znać nawet po kilku czy kilkunastu godzinach” - twierdzi Helena Kowalska, która smaczka - heros - roznóżno Bura Promocy Zdrowia. Warto więc o tym pamiętać. (wsk)

Z POLSKI

Pracownicy w amerykańskich archiwach dokumentów i zbirnikach zostały przesłane do Polski w celu udzielenia ich polskim badaczom.

Przydział Aleksander Kwiatkowski spotkał się w Zabrzu z górnikami. O porównaniu smaku miodu przed smakiem, czy jest to coś się teraz robi - powiedział.

Senacka Komisja Praw Człowieka i Praworządności opowiedzia się wczoraj za przyjęciem bez żadnych poprawek nowelizacji ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Uroczystą inaugurację roku akademickiego Uniwersytetu Śląskiego rozpoczął 20 września w Katowicach. Uczelnia posiada 10 wydziałów i 21 instytutów.

Główny premer Włodzimierz Cimoszowski jest najstarszym politykiem (68 rok) na sejmiku (25 proc.) ośmiu, pomimo ostatnich kontrowersji w rządzie koalicyjnym i przedwyborczym reformy centrum administracyjnego i gospodarczego.

SEGREGACJA I UTYLIZACJA ŚMIECI:

Kosztowna, ale konieczna

BOGUMIN (H) - Stała uwaga podważa Rada Miasta lokalną problematykę segregacji i utylizacji śmieci. Jak poinformowało nas rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego, Sławomir Nemeček, program segregacji odpadów realizowany jest już w tym mieście od roku 1993.

W centrum i dzielnicach podmiejskich rozmieszczono w tym celu ponad 50 stacji, oznakowanych znakami i tablicami. W tym celu, tworząca szluczną i makulaturę, ponadto wyznaczono 21 kontenerów, do których wyznaczyć można odpad specjalny (m. in. resztki tart, lakierów, rozpuszczalników i innych chemikaliów). Poszczególne odpady przeznaczono są do utylizacji, czyli dalszego wykorzystania - podobnie jak inne surowce, które zostały w pełni wykorzystane.

Niestety nie wszyscy mieszkańcy zadbają o segregację śmieci, większość odpadów nie tylko w osiedlach, ale i na obrzeżach miasta stała się dla tradycyjnych ludzi i komercyjnie, a część - mieszkańcy - także na dół wysypiska. Nie jest to problem wyłącznie Bogumina, ale i innych miast, które podjęły próby wyłączenia śmieci. Nie bez znaczenia są też stałe zwracające się ceny skupu poszczególnych surowców. Pomimo wszystkich trud-

ności i braku zrozumienia ze strony władz jeszcze mieszkańcy Bogumina zamierzają kontynuować segregację (nieco kosztowną) zresztą i odpadów głównie ze względu ekologicznych.

W bieżącym roku radni postanowili wyasygnować na ten cel z kasy miejskiej dotację w wysokości ponad 700 tys. koron.

ZAPRASZAMY DO KONKURSU

Z "Trylogią" na ty

W najbliższym sobotnim wydaniu "GL" pojawi się pierwszy z pięciu zestawów pytań i rundy zapoczątkowanego w maju br. "Jubileuszowego Konkursu Sienkiewicza". Tym razem dotyczyć one będą powieści Henryka Sienkiewicza i ich bohaterów.

Do udziału w konkursie zapraszamy wszystkich Czytelników, szczególnie zaś młodzież szkolną. Do wygrania są bardzo wartościowe książki. Redakcja

Dokończenie ze str. 1

Dwa pytania "Głos Ludu": Bosawie przemysł wydobywczy - z ZOK zaczęto narzucać na konkurencję taniego polskiego węgla, zarcując jego eksportem ceny dumpingowe. Jak pan to komentuje?

- Sprzedaje się po takiej cenie, za jaką kupuje odbiorca... To niech nie kupuje.

Na kopalniach w Karwinie i Stonawie pracuje wielu Polaków. Na jakich zasadach oni są zatrudniani i co z tego ma starb państwa polskiego?

- W kopalniach naszego zagłębia pracuje prawie 1300 górników. Odczuwam dość kopalnie "Dartów" i było mi bardzo miło usłyszeć, że ludzie ci wykonują coraz to bardziej odpowiedzialne techniczne funkcje. Zarówno jako pracownicy fizyczny, jak i dozor górnicy. Dowiedziałem się, że całe szary przetrzone są dla polskich górników. Świadczą to

o tym, że uzyskali oni akceptację i szacunek kopalni. A co z tego starb państwa polskiego? A więc o to właśnie chodzi, żeby miał więcej. Albowiem formułą najbardziej optymalną z punktu widzenia mojego kraju jest to, żeby w Czechach zatrudnieni byli górnicy nie jako indywidualne osoby fizyczne, ale jako pracownicy zatrudnieni w firmach polskich, które zawierają umowy oczne, dwuletnie, czy "kontraktowe zadaniowe", na mocy których wykonują pewne czynności w kopalniach czeskich. Intencją moją jest to, żeby po pierwsze umów w jakiś sposób stymulować rozwój tych firm w Polsce, bowiem dziś firmy, które dają szersze zatrudnienia polskim górnikom w kopalniach czeskich, bardzo mi pomagają w procesach restrukturyzacji. Wprawdzie nikt w Polsce górników zwalnia nie będzie i nie zwalnia z pracy, ale jeśli tylko istnieje taka dogodny sposób obniżenia poziomu zatrudnienia, jak przedchodzenie do pracy gdzieś indziej, to ja z

tego świadomie skorzystam. i chciałbym, żeby to zdecydowanie były firmy polskie, które w Polsce są opodatkowane. Natomiast druga kwestia, to taka, iż wemy, że górnictwo czeskie już dziś ma problemy z zapewnieniem napływu kadr o najwyższych kwalifikacjach. W górnictwie ludzie o najwyższych kwalifikacjach to tacy ludzie, którzy dostają więcej pracują w tym zawodzie i proszę mi powiedzieć, że chyba są jeszcze tylko dwa, trzy lata w Polsce przed nami, w których będziemy mieć za dużo ludzi w górnictwie. Ale za trzy lata będziemy ich mieć za mało, zwłaszcza tych, którzy znają się na górnictwie. Wtedy rynek czeski nie będzie już tym rynkiem, który wspiera nasze bezwzględnie strukturalizacyjne poprzez dostawę alternatywnych sukcesów. W związku z tym byłoby dobrze, gdyby czeski rynek, skoro uznali, iż potrzebny im jest polski górnik, już dziś zagwarantowały to w pewnych umowach wieloletnich.

Oprac. K. SANTARIUS

Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA

Pensje w... motocyklach

Ukrainki rząd upadł na pomysł, jak rozwiązać problem zaległych wypłat w górniczej Górnicy będą splece... w motocyklach.

Kijowska Fabryka Motocykli, która produkuje ciężkie, drogie motocykle z lozami, na które mało kogo stać, ma przytoczyć odpowiednią liczbę pojazdów.

Górnicy, którzy z powodów placowych straszą w lipcu, znajdują się wśród tysięcy innych pracowników - lekarzy, nauczycieli, innych władze winne są łącznie 1,7 mld dolarów.

Niebezpieczny lup

Władze Kostromy, rosyjskiego miasta położonego ok. 300 km na północny wschód od Moskwy, ostrzegły mieszkańców przed tupowaniem na bazarze mięsa króliczego i baraniny, po tym, jak zdołają ustrząsł z miejscowego laboratorium chore na wyślisz zwierzęta.

Na baranach i królikach prowadzono badania nad nowymi lekami w chorobach wenerycznych.

O eutanazji

Sęd Należyty USA zwraca się w najbliższym czasie problem eutanazji, czyli pomocy w popelnieniu samobójstwa osobom nieuleczalnie chorym, na ich żądanie. Sęd wyraża zdanie, czy takie osoby mają prawo do zwrotu, które o pomoc do lekarzy oraz czy rodzice stanowią ważną przeszkodę w tym rodzaju praktyki.

Werydy dżepowy sędów Sądu Należytego będzie jednym z najbardziej kontrowersyjnych i najpóźniej ociekających przez opinię publiczną. Powołani są do wydania napółm do lipca przyszłego roku. Obecnie w ponad 30 stanach obowiązują przepisy, według których eutanazja jest przestępstwem.

Najpóźniejszy jest przypadek dra Jacka Kewortiana, który publicznie przyznał się do udzielenia pomocy w samobójstwie od roku 1990 ponad 40 nieuleczalnie chorym.

Calusy 7-latk

Uczęszczający do drugiej klasy jednej z nowojorkich szkół po dalszo-

wych, 7-letni De Andre Dearnigo, został zawiązany w prawach ucznia przez przelotzonego szkieła za... niepożądane seksualne swoje koleżanki.

Wyższo na jaw, że chłopiec pocałował ją i odemnął jej guzik od spodni. Winowayca nie był jednak w stanie wyznać, co oznacza słowo "seks".

Malka dziecka, 23-letnia Enca Winona, nie mogła się nadziwić koleżanki przelotzonego, która De Andre przyniósł do domu. Jej zdaniem karanie siedmioletka za napaśowanie seksualne "jest szalone".

Niedawno jeżdzące młodzież, bo założone 6-letni Jonathan Prevette i Lexington w Północnej Karolinie został ukarany wyrzuceniem z klasy i zakazem udziału w szkolnym przyjęciu za pocałowanie koleżanki w policzek. Prevette twierdzi, że uczynił to z miłości, ale dyrekcja szkoły określiła postępek jako "niepożądane dotknięcie".

Jak muzu krowa?

Polak informatyk, Wojciech Kowalczyk, pracujący na wolnym systemie w Amsterdamie, opracował system numeryczny wyrażania

Malowanie życia

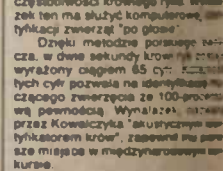
Artystyczny Niepożądane artysty, który miał miejsce w 1995 roku w Warszawie podczas Tygodnia Kultury Bezbilowej" - dodaje artysta.

Z trzech artystów przelotnie wziętych malarski i graficzny warsztat, Paweł Soukka, Hugo Bent oraz Peter Śrimek z Centrum Lay malujący nogami i ustami.

Z ram obrazów, malowania różnorodnymi technikami, a także kolorystyce i tematyce, włączając wyobrażenia o świecie i mieszkańcach, którym odzwierciedlały się często płocho-kie talenty. Ogniste i można krążyły, wymyślone, ale nie sąsiadki wariacji i maluje ludzki skrzyżdzenia przez los, jakim przyszedł i znanych osobistości. Wyższe ekspozycji są na tyle piękne i niepowtarzalne, ale opierają o wiele wzniosłą niż przedmiot dekoracyjny. Wyższo w artystach aktywność, o jak się ich nie podwyższa.

"Malowanie to dla mnie duże wyzwanie, wyzwanie. W sztuce nie czuję się silniejszy ani na atomową ani ledywno brzożkami. Ponadto malowanie pomaga mi zapomnieć o moich chorobach, pozwala mi żyć i przyciągnąć chwile" - mówi przez Tadeusz Kowalczyk.

Wystawy, która miała być świadectwem kroków do nastąpienia bliższych kontaktów artystów niepożądanych między grupami Morawie Polinonnych a europejskimi i światowymi, została zrealizowana w ramach zrealizacji do piątku w godz. od 9,00 do 18,00 do 20 października. WANDA RULA



Janusz Zakrzewski

Dziecko w suszarce

Ponieważ dziecko przeszedł w ogólnym i tam, mężczyźni i Działoburg (Nancy) włożyli w ten miesiąc chłopczyka do suszarki suszarki do brzozy, a następnie włożył urządzenie. Jak podobał się mężczyźni, ma szkielet z malą dziewczynką, mówił po chwili owo o wypadku.

Dziecko z ciężkim oparzeniem polecał, zostało odwiezione do szpitala. Do tragedii doszło, gdy matka wyszła na zakupy, a mężczyźni w domu jedynie z chłopczykiem i jego czterolatni siostrą.

"Darkowskie" fatum

Od początku lat w Zagłębiu Ostrowsko-Karwiniem zginiło siedm górników, Juleś nieubagane fatum były szczególnie nad zaloga karwinielskiej Kopalni "Darków", w której zakładach - głównie w Karwinie i Stonawie - "3" mają" - postaradko życia w ciągu 10 dni września, od 18 do 27, trzech górników.

Ostatni tragiczny wypadek, do którego doszło w minitym wstrząs, miał zgoli inny, niepracowniczy charakter. Pracownik "Darkowa", 36-letni mieszkaniec Hawerzowa, popadając w przykopytany busek oznaczony "Ponorka" alkohol, bawił się nieostrożnie szluzającym makolabrywnym pociekami, obwołaniem. Ten wypadek, ranąc śmiertelnie niefortunnego amatora broni. (b)

Nadolziańskie spotkanie

Dokończenie ze str. 1

Jak poinformowano podczas spotkania dziennikarzy, dalszym wspólnym krokiem miałyby być opracowanie i wydanie kalendarza imprez sportowych, turystycznych i kulturalnych po obu stronach granicy na rok 1997.

Z Czeskiego Cieszyńska uczestnicy spotkania udali się do sąsiedniego Cieszyńska, gdzie obejrzyli w ratuszu wystawę przygotowaną z okazji obchodów 500-lecia rynku i ratusza oświetlonego w sali urządzonej tak, jak wyglądała ona na początku wieku XX, oraz zwiedzić nowo czyszczące się osłonek wybudowaną przy współpracy partnerów szwajcarskich.

Nie opynowane materiały publikacyjne i informacyjne pochodzą z szwajcarskiego biuletynu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej lub z "Magazynu PAP".



BYĆ CZY NIE BYĆ GIMNAZJUM W ORŁOWIE

# Mądry Zaolziak w szkole?

Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowie, co wszyscy wiemy, ma chlubną przeszłość. Prawo do istnienia, na którym stał budynek na Obrókach, wykupiło 6 stycznia 1912 roku Towarzystwo Szkoły Ludowej w Kralowie (dane pochodzą z rejestru 505 Ksiąg Wzrostych Katastru Karwinińskiego). 10 maja 1932 obiekt został obciążony długiem na korzyść Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu katowickiego w Katowicach (na kwotę 2 812,15 złotych dolarów USA). 3 sierpnia 1938 zawarto umowę o upaństwowienie "polskiego realnego gimnazjum w Orłowie" z zastrzeżeniem, że w budynku ma być umieszczone "państwowe polskie realne gimnazjum". Przy czym ten warunek stawiano przed obciążeniem hipotecznym.

Do zasadniczej zmiany doszło 31 grudnia 1955 roku, kiedy to "według uzasadnienia Powiatowej Rady Narodowej w Karwinie z 28 września 1955 roku - nr spr. wv. 25-44/1955-Ba - prawo własności zostaje przyznane Państwu Czechosłowackiemu - Mięsozowej Radzie Narodowej w Orłowie".

Decyzje ministerstwa, jak widać, nigdy się miały do decyzji wojewódzkich suwerennego w sferze politycznych i naukowych gimnazjum, które w 1964 roku stało się filią Gimnazjum z polskim językiem nauczania w Czeskim Cieszyźnie. Choć "moralnie" zawsze było placówką polską, to formalnie rzecz wygładziła zplota inacezji.

W 1964 roku kończą się zajęcia w Ksiągach Wzrostych i przodkiem do nowego projektu. Pytanie o to, czy po jej dacie Polacy nadal prawo własności do Gimnazjum orłowskiego, staje się retorycznym. A mówienie o "polskim majątku" bezprzezwrotno.

Od 1955 roku młody wiec - o państwowym (czechosłowackim) gimnazjum w Orłowie, najpierw suwerennym w decyzjach, potem filią Gimnazjum z polskim językiem nauczania w Czeskim Cieszyźnie. Najpierw zlokalizowanym na Obrókach, a od 1962 r. przeniesionym do Łaz.

## KTO TARZA SIĘ W PIENIĄDZACH

Opinie publicznej bardzo porusza sprawa 19 milionów koron. W artykule opublikowanym w "GŁ" 8. XI napisano, że Kopalnia Ostrawsko-Karwinińska SA (OKD a.s.) zapłaciła 19 mln koron tytułem odszkodowania za zdemontowanie budynek Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, sugerując, że "Łączne sumy były i są i są, ale poważnie jej część" wyjątkowo na wykończenie przybudówki polskiego gimnazjum przy ul. Havlicka w Cz. Cieszyźnie".

Przyjdzie do dokumentów. Przewidywać części cywilnego zdemontażu Gimnazjum w Czeskim Cieszyźnie otrzymać bowiem 727 093 korony tytułem odszkodowania za zniszczenie i zaniechanie szklennych i gipsowych dzieł artystycznych górnictwa. Było to w roku 1994. Gimnazjum, będąc państwową jednostką budżetową, zwróciło się do organu nadzającego, tj. Urzędu Szkolnego w Karwinie, z pytaniem o możliwość wydatkowania

organizacji dotowanej (Przedszkole organizacja) przez Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Oczekiwane dyrektora, zdając po czynach, postawiła tak łatwo się nie poddać. W końcu choć nie jej nie udało, ale były przebiegi na jej konto. Wydatkowe wnioski do organu nadzającego i propozycja, by nie odprowadzać całosci sumy do budżetu państwa, ale zachować pewną część dla Gimnazjum. 22 maja 1995 ministerstwo wyznaczyło sposób zdyktowania tych pieniędzy, tj. by 1 200 233 korony przeznaczył na zakup dwóch trwałych i charakterze pomocy naukowych dla Gimnazjum (zawarł ten zastrzeżenie w 1995 roku dowożąc je do szkoły w Karwinie), a pozostałe 19 mln miało przekazać na finansowanie obiektu nowego Gimnazjum w Orłowie.

Zdaniem A. Kuły, dyrektora Bogdan Kacza okazało na pozytywne rozwiązanie wysłowności wniosków. Nie od razu przekazał całość zaplanowanej sumy na konto budowy, lecz tylko 15 mln w nadziej, iż pozostała suma będzie przeznaczona na rzecz polskiego Gimnazjum. Fakt jest taki, że 16 października wypłynęło postulatami do starosty Rafała Szabla, dyrektora budowlanego dla Gimnazjum Orłowskiego, o przelew pozostałości do zapłaconia 4 milionów na konto jego placówki.

## PODWSPOLNYM DACHEM?

W tym czasie budowę nowego Gimnazjum w Orłowie, do której przewidziano było do 12. 1995, było m. zwłastą się polską placówką w Łazach, nabierała tempa.

Ogłoszony przez miasto konkurs wygrał architekt Barbara Potyż, Richard Spiełek i Józef Kacza. Pierwotnie lokalizowano obiekt jako placówkę rodzicielską "Przedszkole" skomponowane w jedną bryłę budynek klasy czeskiej i polskiej, każdy z własnym ogrodem i placem rekreacyjnym przeznaczonym na autoinstrużkę funkcjonowania obydwu placówek. Było to głównym wnioskiem funkcjonalnym stawianym przez dyrektora polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszyźnie. Wypicie było klasycystyczne chemii, fizyki, biologii, muzyki, rysunku i sala gimnastyczna" - wspomina Józef Kacza.

W okresie Jena Starowolskiego, ówczesnego dyrektora filii orłowskiej, tymczasowo obłożonej w Karwinie, przekazał, obciążeniu dyrektorowi Kule, projekt poruszył był opracowany uwzględniając i spełniając koncepcję autonomicznej części polskiej i czeskiej.

Jak twierdzi inż. architekt Józef Kacza, Urząd Miejski w Orłowie nie przejawiał zainteresowania budową. Architektem i przedstawiłom Urzędu Szkolnego w Karwinie nie odpowiadało miejsce budowy. Doszło do zmiany lokalizacji na terenach przy ul. Havlicka, która jest placówką powinną i będzie miała w strukturze miasta. Oczywiście po-

ciągnęło to zmianę planu. Drugi i końcowy projekt zrealizacji obiektu wstawił w styczniu 1995 roku. Przewidywał, że "budowa" miała schodzić prosto się od szklanej surowicy ku klasom na III piętrze. Klasycystyczne chemię, fizykę i biologię w białym budynku na "terenie" stryżby "czeskiego". Na piętrem poziomie pod przyziemiem dachem znalazły się salony artystyczne, muzyczny i klasa filozoficzna.

Dyrektor Alojzy Kula odrzucał myśl o gospodowaniu pod "dachem" w dachem z czeską szkołą. Nie jest to prawda, twierdzi, że nowy budynek jest najnowocześniejszą placówką orłowską. Wyposażenie musiałoby przetrwać do siebie. Wszak i pozostanie nauczania nie decyduje nowe ławki czy stołki.

Również nie przeraził go konieczność opróżnienia i planu filii. Obecnie klasa w nadziemnym przez "jakiś" część szkoły boiskowej, która ewentualnie trzeba by powiększyć. Mówiąc precyzyjnie, o nieustalonych źródłach i zarobkach "Kto zbije szkołę".

Dyrektor oszczędnie odnosi się do heteroidea "odróżnienia się polskości" w Orłowie. Dysponuje szóstką. Przydzielonych uczniów z obcojęzycznych szkół nie starczy. Jeśli zostałyby spełnione wszystkie założenia rodziców o umieszczeniu w Czeskim Cieszyźnie dzieci przyspichłych do Gimnazjum, to Czeski Cieszyński placówka w Orłowie, a filia w Orłowie stałaby praktycznie pustą. Nie ma natomiast ułożenia filii w Karwinie odpowiadał przeważającej rzeczy młodzieży i rodziców" - mówi.

Dysponuje piętremi potwierdzenia owej tezy. Stanowiska Międzynarodowej Szkoły (z dnia 4. 12. 1995). Towarzystwa Naukowego Polaków (z dnia 12. 12. 1995), rodziców, grona pedagogicznego gimnazjum opowiadać się przeciwko lokalizacji orłowskiej. Rada Polaków jest bezkontrolnego zdania, tak jak ZG PKO.

Racjonalny wniosek wydaje się być dyktany z miłośnych. Zostaje w tym miejscu, z którym opowiada się vox populi.

## BYĆ MOŻE W XXI WIEKU...

Akademia Bankowo-Handlowa sp. z o.o. w Karwinie zawarła dnia 12. 2. 1996 r. z Gimnazjum z polskim językiem nauczania w Czeskim Cieszyźnie umowę o udostępnieniu części budynek dla klas "obrotowej" przeznaczonych z Orłowie. Jak napisano w tytule umowy, jest to "ktoś, w podjęciu". Akademia nie jest właścicielem danej nieruchomości, wydzierżawia ją od Urzędu Mięsozowego. Nikt nie inwestuje nie wzbogaca się. Klasy obrotowe nie placę czynszu, a jedynie uiszczają opłaty za gaz, ogrzewanie i wodę. W umowie przewidziano termin jej wycofania, stanowiąc za jeden rok.

Dyrektor Alojzy Kula twierdził w myśli zapisu umowy, tj. gdyby Akademia Bankowo-Handlowa rozwiązała umowę, zostaje mu rok czasu na zapewnienie bezpiecznej prze-

prowadzić klas obrotowych. Sąd zwrócił się 8. 8. 1996 do Urzędu Szkolnego z użyciem sugestii, na którą uzyskał pozytywną odpowiedź tego samego dnia, zaskarżeniowa: "Lokale dla filii gimnazjum", w której czytamy: "Ponieważ, że w gmachu naszego Gimnazjum w Orłowie bierzący się z umiarkowaną w Waszej filii od roku 2000. Jeśli pominiemy, że będą wam potrzebne w terminie uwzględnianym, konieczne jest zblazowanie wniosku z naszym wyrażeniem. Biuroczne informacja, że obecne lokale w Karwinie są do Waszej dyspozycji, są Waszymi potrzebami, musimy do roku 2000". Podpisano Pavel Kufner - dyrektor Urzędu Szkolnego w Karwinie.

Wobec zastawionej korespondencji nalegania na dyrektora Kule podać zgodę na spełnienie sprawy Gimnazjum dnia 30. 8. 1996 roku (jednomyślnie w tym "GŁ" z dnia 3. 9. 1996). W zgodzie się wyświadczone do Urzędu Szkolnego pismo podaje zgodę na zasadniczo decyzji Bogdana Kaczy o rezygnacji z orłowskich lokali - wydaje się bezprzezwrotno.

Jak widać, dyrektor Kula wciąż się z przeprowadzają. Może w XCV wieku (po parwie to nie tak długo, po drugie, a do będą uczynione, po trzecie - w razie nieumiejętności utrzymania klas w Karwinie).

## CZYJA TA SZKOŁA

Akademia Bankowo-Handlowa sp. z o.o. wyrażając od władz miejskich budynek szkoły jest spójną prywatną. Każda z nich ma ją w swojej prawnej (nr. bankrotu), czy zmienna osobowość prawnej) podlega do siebie emulowanie w szklanych umów zawartych do tego czasu. Zycząc sobie jak najlepszą, ma można jednak wyliczyć zmian tego typu PKO.

Porządku możliwej homologacji, w stosunku do właściciela budynek Alzakem, tj. państwa (miejscem w imieniu państwa zarządza Urząd Miejski), karwinińska filia Gimnazjum w Czeskim Cieszyźnie jest tylko "podnajeźmca" nie zaś "najemca", którym jest oczywiście Akademia, reprezentowana przez Jelenię Kufnerową. A mówiąc, że prawo "najemcy" i "podnajeźmcy" znaczenie się różni. W opisany przypadku roczny termin wypowiedzenia - de facto - obowiązuje tylko "podnajeźmca" względem "najemcy". Tak wygląda sytuacja z prawnego punktu widzenia.

## "JEDNI DO SASA, DRUDZY DO LASA"

Jak negatywna polska dawa o sobie zdanie. Roczny spór, pełen doświadczeń i intelektualny typu "głonostrzyżono" może rozstrzygnąć sędzię czy ustopenim idea.

## CO JEST JASNE:

- (Czeskie) Gimnazjum z polskim językiem nauczania w Czeskim Cieszyźnie nie znajduje nigdzie dogodniejszych warunków dla zorganizowania swojej filii niż w Orłowie (przynajmniej będzie tam miało status "najemcy").

- likwidacja polskiej placówki obrotowej przetrze toki znany rozpoczął w 1270 roku przez polskich benedyktynów, odsuwając polskości do oblicz czeskojęzycznej mięsozowej.

- nawet w przypadku przetrwania obrotowych klas do Orłowie, realnie - bezdowol - nie zostaną napelnione klasy po 13 uczniów w każdej. Likwidacja placówki będzie na horyzoncie.

- proponowane przez Fundację Licium im. J. Słowackiego europejskie prywatne gimnazjum na pewno jest rozwiązaniem. Jednakże grono naukowców nie rozdzieli się, a trudno będzie pozyczać lewicowemu czeskojęzycznemu gimnazjum za to, gdy nie będzie chciało udostępnić "szkolnych" nauczycieli. Zostają nauczyciele z importu oraz nauczyciele czeskiej Nowa generacja ma być dekulturno.

Potencjał polskości Złotych maleje. Rzeczywiście jest jedna, niezależnie od tego, co sobie o niej myślimy.

## PRZYSTAWKA CZWARTKOWA

# Następny przystanek karniowski

Powróćmy do literackiego środowiska karniowskiego. W starszej grupie złożyło się ono z przyjaciół, jeśli J. Spiek doznał ul. z pod Wyszowa a D. Cyvek z Brna, to uż miodzary L. Martinke rodził się w Osolodzie. Nasz dzisiejszy gość, Jifi Daehne (1937) został karniowianinem w wieku lat odmi, przybył tu po wojnie z Holeszowa.

Tomik poety "Gramofon w oknie. Wiersze z lat 1975-1991" (nauk. wydawnictwo, Krynów) przyniesien z konferencji siękoliterackiej z Opawy. Skojarzyłem go ze wną studentką brygadę z jesieni 1953 r., stopniując w karniowskim zamku, zbieraliśmy kartofle na "pomniach" polach pogranicza. Długo było w węc, nie zaważając literackiego pownowiera z historycznym miastem? Najedną z tamtejszych osadników wspomina przedziś swe dawni sąsiedzi, którzy złożyli się owo z przyjaciół, jeśli J. Spiek doznał ul. z pod Wyszowa a D. Cyvek z Brna, to uż miodzary L. Martinke rodził się w Osolodzie. Nasz dzisiejszy gość, Jifi Daehne (1937) został karniowianinem w wieku lat odmi, przybył tu po wojnie z Holeszowa.

uzależniał na rzecz swobody bryczym. Z czasem zaczęłam podziwować do ow polscy wiarzy, w mmożymy stopniu obdarzyli swawagardową obrazoburczą słowną, jest prawdomówność jedną z mier czeskiej polityki narodowej, zwierzca się w części znajdująco np. u Ivena Stawo.

Obiel dżiżnowo będzie pólno. Babcia zaczęła mówić kilka krolew, z kółkami w rytu będurzy na rogu. Trzymaj się jej wulgi słuchając babuch powiadać z ulicy Razyne. Godzina minęła albo i następna, nam wypadało się ostatec z ulicznych zdarzeń. Niewstało tego, czego bym się nie dowiedział. Lekitury także przebrzmienie, powrócił z Echa, dżi pan i panien, niechaj pozostanie nie tykano. Niechaj nie mała kotowarom. Podobnie pisanie bęszka, nawet niumyślnie, narozem rodzinnej ulicy.

Niedawno odbył się w Karwinie koncert, wydana w Karwinie, przekazał, obciążeniu dyrektorowi Kule, projekt poruszył był opracowany uwzględniając i spełniając koncepcję autonomicznej części polskiej i czeskiej.

Niedawno odbył się w Karwinie koncert, wydana w Karwinie, przekazał, obciążeniu dyrektorowi Kule, projekt poruszył był opracowany uwzględniając i spełniając koncepcję autonomicznej części polskiej i czeskiej.

biografi bez retuzu". Idzie o zawartość jako sztuk krytycy wierszotki. "Zaskakując mnie", przyniesie sam poeta, jak daleko głęboko we wczesnej młodości może tkwić granica, za którą człowiek zachowuje swą bezpośrednie wspomnienia. Zatem ówał w pamięci, dźwięki ludzkiego odruchowania.

Ognisko z Czuku-Hien Co z historyczny rzeczy twe najładziej? Ognisko z Czuku-Hien. Kamienny obiekt z Orłowie. Obrazy z Altemy i Wenus z Westonic. Porzyje w ten deser. Włópcy nic. Żadne z rzeczy kryjących pulę; malistowym kruczym zwłaczono mocarne ma. Jedyna nietykalna święta prawda, słowo omawiane w brednie.

Wielkie dlatego warto zatrzymać się także w dawny i dzisiejszy Karnowce.

WŁADYSŁAW SKORA

MARTYNA RADLOWSKA-ORBUŠNIK



# CO PIĄTY MIESZKANIEC NASZEGO GLOBU ŻYJE W CHINACH

## "Kijankowa" demografia

W minionych 40 latach ludność Chin podwoiła się z 600 milionów do 1215 mln. Na całym świecie żyje 5,85 mld ludzi, co oznacza, że co piąty mieszkaniec globu żyje w Chinach.

Po przyjęciu wstąpi w 1949 roku do partii komunistycznej, że duża liczba mieszkańców to siła kraju i kontrola przyrostu naturalnego była tematem tabu. Jednak już w połowie lat 50. wielu ekonomistów i demografów przestało ustrzymywać swe zapobiegawstwo. Prof. Ma Yinchu z Uniwersytetu Pekinского ostrzegł, że wkrótce po 2000 r. ludność Chin osiągnie 2 miliardy, czyli więcej, niż było wówczas mieszkańców na całym świecie.

Najnowsze prognozy nie potwierdzają tych przewidywań. Wynika z nich, że w roku 2000 Chiny będą miały od 1,3 do 1,32 mld mieszkańców, lecz w 1957 roku oszacowano, że Ma Yinchu potraktowano poważnie, zwłaszcza w miastach. Spadły ceny środków antykonceptyjnych, a przychodnie i szpitale pełne były ludzi poszukujących porady. Jednocześnie lansowano osobliwe sposoby kontroli urodzeń.

Sędziwy generał Shao Litun, gubernator prowincji Szenu w czasach rządów Czang-Kaj-szeka, na posiedzeniu parlamentu zalecał kobietom poinformować po 13 żywych potomków, których mniej niż 12. Następnego dnia należało poinformować kolejnych 10, co miało zapewnić bezpłodność

na 5 lat. Po upływie 5 lat należało "kurację" powtórzyć, ale pewność, że nie urodzi się dziecka już do końca życia.

Jednak już rok później rozwinęła się w Chinach gigantyczna kampania pod hasłem Wielki Skok Naprzód. Przewodniczący Mao w 1958 roku ogłosił, że "wraz z każdym zrodzonym przychodzi para rąk do pracy" i "pod przywództwem partii komunistycznej można dokonać cudów".

Prof. Ma, który liczył wówczas 77 lat, został usunięty z uczelni. Uciśniono też innych naukowców i od tej pory sprawę kontroli urodzeń traktowano jako "prawcowe odchylenie". Chiny wkraczały w czteroletni okres głodu, największego tego rodzaju klęski w historii świata. Według demografów amerykańskich, zmarło wtedy ok. 30 mln Chińczyków. Klęską była głównie wynikiem dyktandy i polityki Mao, stanowiącej część strategii

Wielkiego Skoku Naprzód. Jak odwołał na jednej z narad, "ziemi uprawnej nie ma za mało, lecz jest jej niewiele. Problemem kraju nie jest przedłużenie, lecz raczej brak siły roboczej".

Chiny do dziś odczuwają skutki tej polityki, gdyż wielkie pokolenie, które przyszło na świat w czasach "boomu" ludnościowego, jest teraz w wieku rozrodzonym. Dzisiejsi przywódcy Chin wskazują na to, że kraj musi wyżyć 22 proc. mieszkańców świata, mając do dyspozycji 7 proc. użytków rolnych globu.

W 1980 roku przyjęto rygorystyczną zasadę "jedna rodzina - jedno dziecko". Wprowadzono ostrą sankcję finansową za jej łamanie, choć z biegiem czasu została ona złagodzona w rejonach wiejskich, gdzie była bardzo niepopularna.

Zgodnie z tradycją chińską, dziecko i powinno zapewnienie rodziny w starszym wieku. Dlatego im więcej było dzieci, tym pewniejsza wydawała się opieka na starość. Dżi traciła aktualność i coraz więcej Chińczyków zdaje sobie sprawę z tego, że na jesieni życia nie ma co

liczyć na dzieci. Wiele Chińek korzysta z nowoczesnych metod rozpoznawania płci płodu i po stwierdzeniu, że na świat przyjdzie dziewczynka, poddaje się aborcji. Na wsł liczy się przede wszystkim bowiem potomstwo płci męskiej. Nie brak przykładów zabijania nowo narodzonych dziewczynek, co prowadzi z kolei do zachwiania równowagi płci.

W wielu rejonach, zwłaszcza wiejskich, brakuje kandydatek do wyjścia za mąż. Jest to główna przyczyna zjawiska handlu kobietami, mimo iż władze wprowadziły surowe kary za ten proceder, łącznie z wyrokami śmierci.

Kontrola przyrostu naturalnego często nie narzuca mniejszościom etnicznej, takim jak tybetańska, ujgurska czy mongolska. Powodowało to, że ich liczebność rosła szybciej niż rdzennych Chińczyków Han, stanowiących 90 proc. mieszkańców kraju. W okresie między spisaniami ludności w 1983 roku i 1990 r. mniejszości etniczne powiększyły się o 35 proc., a liczba Chińczyków Han - o 11 proc.

### POZMAIŃCZOŚĆ

#### "Pierwszy mężczyzna"

Psarka Patti Davis (dóbra partnerka Reagana) porzuciła osobisty problem. Jak nazwać męża kobiety- prezydenta USA? Żony prezydentów nazywane są zwyczajowo First Lady (Pierwsza Dama) i brzo le barbro dobrane. Barbara Bush zaprezentowała formę "First Man" (pierwszy mężczyzna, ale także odwołując się do "my" ma). Nancy Reagan skłania się do propozycji "First Gentleman" bądź "First Husband" (mąż). Davis skłania się do sugestii prez. Bush. Kojarzy się ona bowiem dobrze z określeniami typu "First Man on the Moon", czyli "pierwszy człowiek na Księżycu".

#### Pech narkomana

Pewien narkoman z Oregonu próbował skontaktować się ze swoim dealerem za pomocą pagera. Pomylił jednak numer i połączył się z wydziałem policji do walki z narkotykami. Detektyw Porter walczył początkowo, że chodzi o głupiego zar. Ostatecznie jednak umówił się z klientem, który przedstawił się jako Wayne. Został aresztowany i oskarżony o posiadanie i handel narkotykami. Pech zrzucił, iż z 3,5 tys. numerów pagerów w środkowym Oregonie Wayne właśnie wybrał ten.

#### Papuga bez szans

Roger Shlup, australijski hodowca ptaków, zaskarżył weterynara o 250 tys. dolarów australijskich odszkodowania za zrujnowanie jego seksualnego jego ulubionej papugi imieniem Neilson. Weterynarz Ross Perry skłamał zlamana nogę podnowoamerykańskiej ary, mającej przy okazji drugą nogę płaś. a później obie ją zioły. Zdaniem Shlupa, mocne nogi są niezbędne w stąpających zolach papuzich Neilson stał się kieszka ptaka, a jego właściciel stracił szansę dochowania się z Księżycu ar i ich korzystnie sprzedaży.

#### Wakacje z krokodylem

39-letni Japończyk postanowił zabrać na wakacje z gąsienic swoje ulubieńca, twierdząc, że nie mógł go zostawić w domu. Kiedy czekali na lotnisku w Los Angeles przesławiał bagaż Toru Hatton, okazało się, że w jednej z waliz, w pudła z dziurkami, podróżuje mroźny krokodyl krokodyl z gatunku zamorskiego wymarłego. Jego właściciel został oskarżony o przemył i grob mu kara 11 lat więzienia oraz grzywna. Co gorzej, zwierze zmarło tydzień po przylocie do USA.

### KRYZYS PRZEŻYWA GŁÓWNIĘ OŚWIATA W DUŻYCH MIASTACH

## Edukacja po amerykańsku

Gdy posiadający rodzinę Amerykanin dostanie ofertę pracy w odległej miejscowości, zaczyna od dwóch najważniejszych dla niego pytań. Pierwsze dotyczy, oczywiście, zarobków, ale za nim następuje drugie: jakie tam są szkoły, dobre czy złe, tanie czy drogie?

Pewien prawnik prowadził spokojnie i dostatnie życie w malowniczej okolicy oddalonej dwie godziny jazdy od Waszyngtonu. Miał piękną żonę, żona dla przyjemności kontynuowała studia teatralne, a dwójka paroletnich synów za niewielkie pieniądze opiekowała się opiekunką z pobliskiej wioski. Kiedy dostał atrakcyjną ofertę pracy w Nowym Jorku, najbardziej zachwycona była jego żona. Już wiedziała się w teatrze, na przyjęciach i w ogóle w warze wielkomiejskiego życia.

Pięci chłopcy byli mali, były pieniądze na wszystko. Sprawy zaczęły się komplikować, kiedy chłopców trzeba było posłać do szkoły, a w dodatku urodził się trzeci bratolec. Choć prawnik zarabiał bardzo dobrze, żona musiała poszukać sobie pracy na pół etatu, aby wspomóc rodzinny budżet. Kiedy najmłodszy syn dorósł do szkoły, a starsi do szkoły średniej, rodzina spakowała się, sprzedała mieszkanie i wyjechała do podmiejskiej miejscowości. Za prywatną szkołę w mieście trzeba było płać od 12 do 15 tys. dolarów rocznie za każdego syna, a teraz chłopcy chodzą do szkoły publicznej, która jest bezpłatna.

Chyż w mieście nie mogli wysłać chłopców do szkoły publicznej? Mogli i też za darmo. Dlaczego więc narazili się na takie wydatki? Ameryka ma ładnie na edukację więcej niż inne kraje, a mimo to tamtejsi uczniowie w takich ważnych przedmiotach, jak matematyka, fizyka, geografia pozostają daleko w tyle za swoimi zagranicznymi rówieśnikami. O tym, że amerykańskie szkoły przeżywają kryzys, najlepiej świadczy fakt, że temat ten zajmuje jedno z czołowych miejsc w przyrodniczej kampanii wyborczej. Clinton wpadł na pomysł, że jeśli wszystkie dzieci uберze się w szkolne mundurki, od razu będą się lepiej uczyć i zachowywać. Dole, dla odmiany, źródła źle dopatrzył się w związku z zawodowym nauczycielem. Amerykańskie szkoły rzeczywiście borykają się z trudnościami, ale nie wszystkie i nie w takim samym stopniu. Kryzys przeżywa przede wszystkim oświata w wielkich skupiskach miejskich.

Czymś zupełnie normalnym w szkole jest wdok strażników z wykryczkami metalu, sprawdzających, czy uczniowie nie mają przy sobie rewolwerów, noży lub innych niebezpiecznych narzędzi. Wprowadzenie takich drastycznych środków stało się konieczne w największych miastach, gdzie coraz częściej dochodziło do strzelaniny na terenie szkoły. Jak by tego nie było, wokół szkół krążą handlarze narkotyków.

Wprawdzie w Waszyngtonie istnieje coś w rodzaju Ministerstwa Edukacji, ale szkolnictwo finansują nadzórą władze stanowe i powiatowe lub miejskie. Tam, gdzie mieszkać ludzie zamożni, zwłaszcza na obrzeżach dużych miast, publiczne szkoły są znakomicie wyposażone, mają dobrych nauczycieli, a większość kończących je uczniów trafia na studia. W skupiskach biedoty zaś szkoły są zaniedbane, przepięknie

i niebezpieczne. Ich wychowankowie niejednokrotnie ledwie potrafią czytać i pisać.

Choć choć mieszkać w dużym mieście, a jednocześnie zależeć mu na tym, aby dzieci otrzymały staranne wykształcenie, musi płać za szkołę prywatną.

Jest jeszcze trzecia możliwość. W Ameryce jest szeroko rozpowszechniony system tzw. szkół parafialnych, związanych z kościołami lub synagogami. Za naukę też się tam płać, ale kilkakrotnie mniej niż w szkołach publicznych. Choć poziom nauczania jest dość wysoki, nie każdemu odpowiada jednak religijny charakter szkoły.

Szkola amerykańska daje sporo swobody. Uczniowie są zachęceni do zadawania pytań nauczycielowi, do szukania własnych rozwiązań stawianych przed nimi zadań. Uczniowie samodzielnie i umiejętnie obcowania z innymi.

### POLACY W STATYSTYCE

## Kobiety żyją dłużej

Srednia długość życia kobiet w Polsce wynosiła w ubiegłym roku 76,4 roku, co jest dotychczas wartością najwyższą. Najczęstszą przyczyną zgonów są choroby układu krążenia i nowotwory.

Jak wykazuje dane za rok miniony, w przypadkach mężczyzn srednia długość życia w naszym kraju jest obecnie wyższa niż w wsi o 0,4 roku, natomiast kobiety srednio żyją o 0,7 roku dłużej na wsi niż w miastach.

Do pełności lat nie dotyka 2,1 proc. chłopców i 1,6 proc. dziewcząt. Krócej niż 30 lat żyje 3,8 proc. mężczyzn oraz 2,1 proc. kobiet, a krócej niż 50 lat żyje 13,2 proc. mężczyzn i 15,5 proc. kobiet. Wynika z tego, że 60 proc. ludzi żyje dłużej niż wynosi srednia.

W 1995 roku w dalszym ciągu zauważalny był proces spadku prawdopodobieństwa zgonu we wszystkich przedziałach wieku z wyjątkiem sredniego. Wzrost o lalka proc. umieralność mężczyzn w wieku 30-70 lat, głównie na wsi. W nieznanym stopniu wzrosła na wsi umieralność kobiet w wieku 40-50 lat.

Jeśli chodzi o długość życia, Polska zajmuje w Europie, spośród 36 krajów, 26. miejsce w przypadku mężczyzn oraz 23. w przypadku kobiet.

### CHCWIŚĆ I PRZEMOC, SZACUNEK I HONOR...

Pięć lat po tym, jak niewydolność serca omal go nie zabła w Las Vegas, Mario Puzo wycozcya w wygodnym hotelu, w eleganckim hotelu przy Fifth Avenue w Nowym Jorku. Oczywiście z nieodłącznym drugim Cygarem. - Nie powinienem palić - przyznaje autor "Ojca chrzestnego". To po prostu nawyk, a poza tym lubię smak nikotyny.

Puzo ma 75 lat, choć przypadkowo spotykany na ulicy wygląda dala młodziej. W wielkich, kwadratowych okularach, z drugimi, gładko zaczesanymi do tyłu włosami, przypomina dobrze zakonserwowanego hollywoodzkiego bossa. Kłopoty ze zdrowiem ma za sobą. Tym bliższy kolo komierzyka są sładem czterech operacji z 1981 roku.

Niedawno kupił na Manhattanie 600 ulubionych cygar, twierdząc, że powinny mu starczyć na miesiąc. Nie obawia numerów przy stole z ruretką, jak to miał w zwyczaju, ale cagle gra.

po latach malfajnej wojny marzy o czasach, kiedy jego następcy będą znanymi w normalnym społeczeństwie. Bohaterem jest Crocchio

## Puzo i jego mafia

"Cross" De Lena, bratanek i spadkobierca Dona, młodzieniec, który występuje przeciwko profesji ojów - zabijaniu ludzi. Puzo porusza się po dobrze znanym gruncie. W tym wszystkim najbardziej zaskakujące jest to, że opisał swój dom na Long Island. Od operacji serca spędzał tam cały czas, pograżony w lekturę, pisanie, grywiąc w bezka i oglądając TV.

Kiedy nie miał o buku swej dwugolnej przyjaciółki, Carol Gino, którą poznał 17 lat temu jako piękną i elegancję jego umierającej żony, samotności nie przerywał nawet dzwonek telefonu. Nigdy nie lubi udzielać

wywiadów. Ostatni raz, przed "The Last Don", mowil o sobie osiemnast lat temu.

- Moja matka zawsze mi radziła: Nie wychodź z domu, narobisz sobie tylko kłopotów - wspomina dziesięć lat spędzone w nowojorskiej dzielnicy Hell's Kitchen. Góz więc robi teraz w tym wielkim, halasiowym mieście, którego nienawdzi, z u-

śmiechem witaając reporterów i lamiaz narucony sobie nakaz milczenia?

Puzo ma do sprzedania książkę. A kiedy rzecz jest w pieniądzech, pisarz jest najbardziej przyjacielskim facetem w okolicy.

- Bogactw się, stają się bardziej aktywni - wyznaje swym głębokim grobowym głosem. Kiedy nie miałem pieniędzy, nie marowałem się o nie. Teraz myślę: Muszę zarabiac, a może dożyć dziesięćdziesiątki.

- W młodości byłem bardzo głupi - dodaje Puzo, którego opowiadanie z 1964 r. o życiu emigranta, "The Fortunato Pilgrim", "The New York

### PRZYSZŁOŚĆ PIĄTKI JEST NIEPEWNA

## Ośmioraczków nie będzie

32-letnia Bityjka, która spodziewała się ośmioraczków i sprzeciwiła się częstej aborcji, straciła trójkę z nich, a przyszłość pozostałej piątki lekarze uważają za "niepewną".

Mandy Allwood, która jest w 19. lub 20. tygodniu ciąży, znalazła się w poniedziałek w londyńskim szpitalu z powodu kilku skurczów porodowych. Specjaliści ostrzegali pacjentkę, która przeszła kurację przeciwko bezpłodności, że istnieje duże ryzyko poronienia lub przedwczesnego porodu części lub wszystkich płodów, a także poważne zagrożenie dla jej zdrowia.

Pani Allwood odrzuciła sugestie lekarzy. Wyłącznie prawa do opisu swego przypadku sprzedała brytyjskiemu tygodnikowi "News of the World". Pismo utrzymuje, że nie wybrała na panią Allwood żadnego naczelnika odnośnie selektywnej aborcji, chociaż dala do zrozumienia, że zarobi więcej, gdy urodzi wszystkich ośmióro dzieci.

dzi z hipokryzji polityków, biznesmenów i gwiazd filmowych. - Ludzie sukcesu robią straszne rzeczy. Ja na szczęście, nie musiałem zapłacić tej ceny za sukces - nie ukrywa satysfakcji.

Mafia Puzo jest w jakimś sensie sympatyczna. Więcej tu godności niż chowicości, więcej poczucia honoru niż brutalności. Nasze o zwykłych rodzinach, które los uwielbia zbrodniczy biznes.

- To nie jest moja mafia - mowia. - Moja mafia jest bardzo romantycznym mitem. Czy dlatego, że leci jest morderca, nie może mieć ja kucha ludzkich cech?

Trochę zmęczony tłumaczy, że pierwotnoworow swych bohaterów szukał w bibliotekach, a nie wśród gangsterów. Przez wiele lat musiał zaprzeczać swym rzekomym związkiem z mafia.

Kiedy znalazłbym czas, abydzieciał w mafii? Przed sukcesem "Ojca chrzestnego" cierpiełem głodem. Jeśli byłbym w mafii, miałbym wystarczająco dużo pieniędzy, nie musiałbym pisać. Może byłoby lepiej, gdybym był w mafii - umiesz się. Pisanie to bardzo ciężka praca. Nikt nie lubi harować.



• kronika rodzinna

Dziś przypada 5. rocznica śmierci

śp. EWALDA JURCZYKA

z Karwiny-Frysztatu. O ciche wspomnienia proszę naJBilzet.



Dnia 3. 10. 1996 mija 8. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. EMILA HANZLA

ze Stonawy. Z bólem w sercu wspominają żona i syn. C. 54/182

IMIENINY OBCHODZA: 3. 10. - EUSTACHY, EUSTACHUSZ, EWALD, GERARD, GERARDA, GERHARD, HELIODOR, JÓZEFA, KANDY, SIEROSŁAW, TERESA, BOHUMIL, STELA; 4. 10. - EDWIN, FRANCISZEK, KONRAD, KONRADA, MANFRED, MANFREDA, ROZALIA, FRANTIŠEK

• teatr

SCENA POLSKA - CZESKI CIESZYŃ "Igraszki z diabłem" (3. godz. 13.00, gr. Stud.1-1), TRZYNIC-7: "Wdowy" (4. godz. 19.00).

• kina

KARWINA - Reflex: Cable Guy (3, 4. godz. 17.00, 20.00), Centrum: Twister (3, 4. godz. 17.45, 20.00), Biblioteka regionalna - Artiko Królowna Margot (3. godz. 17.30), TRZYNIC - Kosmos: Fenomen (3, 4. godz. 17.30), Suzanna (3, 4. godz. 20.00), HAWIERZÓW - Centrum: Mistrz kiboksu (3, 4. godz. 15.30), Quest (3, 4. godz. 17.45, 20.00), Świt: Fenomen (3, 4. godz. 17.45, 20.00), CIERLICKO - Wolność: Już (4. godz. 18.00).

• programy MOK

"MASKI MEKSYKAŃSKIE" - taką nową niesie wystawa ze zbiorów Oddziału Kultury Azjatyckich, Afrykańskich i Amerykańskich Muzeum im. Naprstka w Pradze, którą na okoliczność 65-lecia nadania Trzyńcickich praw miejskich przygotowało Muzeum Hutny Trzyńcickiej i m. Trzyńca. Wernisaż odbędzie się w piątek 4 października br. o godz. 15.00 w

salach muzeum, a wystawę, która potrwa do 30. 11., zwiedzać będzie można od wtorku do piątku w godz. 9.00-18.00 i w soboty od godz. 9.00 do 13.00.

HAWIERZÓW-MIASTO do 18. 11. wystawa pm. "Broń Orientu" - sala wystaw Muzeum, Délnická 14, bezbarierne wejście. Otwarte: wtorek - piątek 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00, niedziela 13.00-17.00.

• co, gdzie, kiedy

"HUTNIK" ZAPRASZA - W ramach VII dekady muzyki organowej, chóralnej i kameralnej koncertuje Polski Zespół. Śpiew. "Hutnik" i Trzyńcicki Orkiestra Kameralna Domu Kultury Trzyńcice w czwartek 3 bm. o godz. 17.00 w ewangelickim Kościele Jezusowym w Cieszynie (RP).

KARWINA-NOWE MIASTO - MK PZKO urządza w piątek 18. 10. br. wyścigi do Polski (Istebna, Koniaków, Wisła). Ojczad od szkoly o godz. 7.30. Kosztu 120 koron. Zgłoszenia wraz z numerem paszportu przyjmują do 6. 10. p. Flutowa pod nr. tel.: 6315680 oraz p. Herman pod nr. tel.: 6315931.

KARWINA-RAJ - Klub Kobiet zaprasza w sobotę 5. 10. od godz. 9.00 do 18.00 i w niedzielę 6. 10. od godz. 8.00 do 17.00 do Domu PZKO w Karwinie-Raju na wystawę robot

rzecznych pn. "Tękowała igła z nitką" Koleczek, ciastka, dania gorące i ciakawa loteria zapewniona.

KOMUNIKAT DO ABSOLWENTÓW SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W ORLOWIEJ z lat 1952 - 1958 Zjazd koleżeński odbędzie się w piątek 11 października br. od godz. 16.00 w Domu PZKO w Olbrachciach. Zgłoszenia pisemnie lub telefonicznie przyjmują od zaraz: Iwona Guńka, 735 43 Olbrachcie 73, tel. 6428038, Henryka Zabrńska, 735 34 Stonawa 769, tel. 3145. Opłata na miejscu. Dojazd podległym z Cz. Cieszyzna - Ostrawa: 15.11. z Ostrawy - Cz. Cieszyń: 15.23. Minibusy i Kypsy z Karwiny-dworzec CSAD: 15.10 (przytłanki: ul. Oswobodzeni, OD Trzcia, Uniwersytet, szpital, stacja końcowa-dworzec CD Olbrachciach). Komunikacja miejska z Hawierzowa: linia nr 2 z Szumbaru o 15.20, przystanek-Centrum naprzeciw kościoła katol. Z dworca CD zapewniony przewoźnik.

SUCHA GÓRNA - Zarządy MK PZKO i Macierzy Szkolnej oraz dyrekcje PSP i przedszkola zapraszają na "Tradycyjne Górnoskianie Wykopki" w sobotę 5 października o godz. 16.00 do Domu Robotniczego. W programie występy dzieci oraz ZPT "Suszanie".

BOGUMIN - Klub Kobiet zaprasza w poniedziałek 7 bm. do Domu PZKO na swoje tradycyjne spotkanie. Początek o godz. 17.00.

ZABŁOCIE - Zarząd MK PZKO i Klub Kobiet zapraszają w niedzielę 6 bm. do Domu PZKO na smażenie placków ziemniaczanych. Początek o godz. 15.00.

NIEBORY - MK PZKO zaprasza na spotkanie Klubu Propozycji dnia 6. 10. o godz. 16.00 do Domu PZKO. Temat: "Żyć na Białorusi" przedstawi inż. Zyry Czup.

W DNIACH 14 -20 PAŹDZIERNIKA "Drogówka" nieczynna

Jak poinformowała nskpt. Dagmar Bednarčíková, rzecznik Okręgowej Dyrekcji Policji RC w Ostrawie, w dniach 14 - 20 października będzie nieczynny Inspektorat Drogówki RC w Karwinie. Dni i godziny otwarcia iD w Hawierzowie nie donajmy w tym okresie zmian.

Siedząc zmieniała policyjna grupa operacyjna ds. wypadków drogowych, przemieszczając się do hotelu "Hermes" na dworcu autobusowym w Karwinie-Frysztacie. (r)

GOŚCINNY WYSTĘP EWY JAŚLAR-WALICKIEJ

Koncert "Dwu harf"

W niedzielę 6 bm. w Domu Kultury im. P. Bezruha w Hawierzowie-Mieście odbędzie się KONCERT "DWU HARF", którego organizatorem jest Komitet Młedziej w Hawierzowie.

Zainauguracja do chóru młodzieży "Harfa" MK PZKO w Cz. Cieszynie-Centrum pod dyrykcją Alojzego Kopiczka, przy akompaniamencie Denuty Palowickiej. W jego wykonaniu usłyszymy m.in. "Psalm wiary" Mikolaja Gomóldy, "Idomeneo" W. A. Mozarta, "Polonaise 2-2-1" "Czego chcesz od nas, Panie" J. Szwida oraz "Hlas domova" A. Tubápskíego.

Na druga część programu złoży się recital harfistki, pani Ewy Jaślar-Walickiej.

Artyfka edukację muzyczną rozpoczęła w wieku sześciu lat. W 1964 r. ukończyła szkołę muzyczną w Bytomiu, a w cztery lata później Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Warszawie. Rok później wyjechała na międzynarodowy konkurs harfowy do Hartford w stanie Connecticut w USA. W czasie aw-

go pobytu w Stanach Zjednoczonych była współzłożycielką zespołu czterech harf, z którym szesnaście lat podróżowała, występując w sześciudziesięciu pięciu krajach obu Ameryk, Europy, Azji i Afryki. Grała też w Białym Domu w Waszyngtonie oraz w Wątykanie dla papieża Jana Pawła II. Jesienią 1991 r. wróciła do Europy. W latach 1993-1995 grała pierwszą harfę w Pradze i Operze.

Występowała także z koncertami solowymi w Pradze i w Warszawie. Zrealizowała wiele programów radiowych i telewizyjnych oraz nagrała 20 płyt LP i CD.

W niedzielnym koncercie, który rozpocznie się o godz. 17.00, usłyszymy w jej wykonaniu m. in. utwory Fryderyka Chopina, Antonína Dvořáka, Carlosa Salzedo oraz G. F. Händla. (wak)

NA SCENIE I SALI STONAWSKIEGO DOMU PZKO

Powtórka z "Apokalipsy"

Dokładnie przed dziesięć laty odbyła się pierwsza edycja imprezy nazwanej często "dolańskim" WIELKIM SZPANEM. Tak porównywaną ją na samym początku, z czasem sama stała się samotnym wtorem dla wielu organizatorów imprez młodej wiary - mowa oczywiście o stonawskiej APOKALIPSIE.

W 1986 roku młodzież, zrzucona w swoje jeżdżące w Klubach Młodych PZKO - stonawskim "Szyfryle" i karwinskim "Filipie", przygotowała dla swoich rówieśników spotkanie, podczas którego na bardzo nietypowo ozdobionej sali obowiązywał strój wieczorowy, a wokół gości uwijali się młodzi kelnerzy. Na scenie pojawiła się wówczas "Mora" IKRY w reżyserii Janusza Klimazy, tenże

pozwalił się z gitarą, by - bodajże pierwszy raz przed tak publicznością - zaśpiewać swoje sondy. Tęż również zabrzmieli piosenki Tadeka Konżółki.

Szedł więc spotykać się młodzi ludzie jasnemu na "Apokalipsie". Za każdym razem organizatorzy starali się czymś zaszczyt swoich gości. Zamier gospodarzy imprezy był zawsze ten sam: połączenie uczy duchowej i uczy kulinarnej przy solidnym akompaniamencie muzycznym. Bawili więc w Stonawie m. in. Marek Grzechuta, TŁ "Bajka", wokalistka z Meksyku, kabaret z Torunia, Beata Kwaka, Lenka Pešák; gościli wystawy obrazów i fotografii, nie zabrakło też przekaźni z różna czy fontanny na scenie. Nie można zapomnieć o rozpryskującej się karierę

"Ślęsi" z grającymi do tańca Gustiem i Michałem.

Masa osób brała już udział w organizowaniu tej imprezy. Corocznie stonawski Dom PZKO przez cały tydzień doświadcza odpowiednia spora grupa, pracująca codziennie do późnego wieczoru, by spojrzeć nieco tylko nocą w ciepłe śpiwórko. Do dziś krąży wśród organizatorów i gości opinia o tym, jak to ongi na "Apokalipsie" było...

Już jutro trafia się nie lada okazja, by przypomnieć sobie tamte chwile. Grupa zapaleńców postanowiła odurzyć imprezę i zaprasza w piątek 4 października na godz. 19.00 do Domu PZKO w Stonawie. W programie nie zabraknie niespodzianek, a do tańca przynajmniej będzie formacja "Smolań". (mim)

• CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 3 PAŹDZIERNIKA

- NOVA: 6.00 Śniadania z Nową, 6.30 "Morderstwo w Hotelu Excelsior" (film czeski), 10.00 "Rain People" (film USA), 11.40 "Melrose Place II" (serial), 12.30 "M.A.S.H." (serial), 13.00 "Młodzi i niespokojni" (serial), 13.45 "Tak plynie czas" (serial), 14.30 "Helena i jej chłopcy" (serial), 16.00 "MacGyver" (serial), 16.50 "Szczęśliwy Łukasz" (serial, 1/9), 17.30 "Akta X" (serial), 18.20 Zaryzykuj (teleturniej), 18.45 Karuzela (teleturniej), 19.20 Prognoza pogody, 19.30 DTV, 19.40 Wiadomości sportowe, 20.00 "Dallas" (serial), 20.50 Nowe Bangy, 21.55 "M.A.S.H." (serial), 22.25 Właśnie dziś, 22.30 "Żył doskonałe podobieństwo" (thriller USA), 0.25 "Dziennik czterech panteleofidów" (serial)

- TC 1: 6.00 Studio 6, 6.30 "21", 9.00 Wiadomości, 9.05 Mini-maz, 9.55 "Tękowała" (serial), 10.40 Walka (teleturniej), 11.20 Genus, 11.35 Odczłowieczenia, 11.45 Kultura '96, 12.00 Wiadomości, 12.08 Klub Seniora, 12.35 Zwłok "Na Wschodzie", 13.15 Poradnik obywatela, 13.35 Spiewnik dzieci, 13.49 "Złoty Ondra" (dopis), 14.45 "Wzajemna praktyka" (serial, 1/9), 16.00 Wiadomości, 16.05 "Odyseja Coustaun" (serial dok.), 17.00 Magion, 17.50 Wieczornika, 18.00 Prognoza pogody, 18.05 Report, 18.20 "Tequila i Bonetti" (serial), 18.10 Wieczornika, 18.20 Wieczorem na ekranie, 19.30 Wydarzenia, pogoda, 19.55 Bramki, punkty, sekundy, 20.00 "To nieznale Madrasu" (komedia czeska), 21.36 Tacy byliśmy, dobrzy rodzicy, 22.00 Wiadomości, 22.10 "Odmienność V" (serial), 23.50 "Krańcowe sylabusy" (film dok.), 0.25 Magazyn polityczny, 0.45 "21".

- TC 2: 6.00 Euronews, 6.45 Report, 6.30 Studio 6, 12.00 Euronews, 13.05 "Włobrawa" (film czeski), 14.45 Trzymaj się (program edukacyjny), 15.05 "Bonne junior" (film USA), 18.45 Buły ekstraklasa hockey (HC Duka Jihlava - HC Witkowitz), 18.50 Wydarzenia na ekranie, 19.55 Szczęśliwych dziesięć, 20.00 Genus, 20.00 "Akta X - lot 404" (film dok.), 21.09 "21", 21.30 Człowieczotwórcy tygodnia filmowy, 21.40 Interplage, 0.10 Jazz klub, 1.00 Aktualności TVS.

- PREMIERA TV: 7.00 Programy regionalne, 8.00 Czwelmy z Olga, 8.20 "Tico i przysiole" (serial), 8.45 "Pierwsze pocałunki" (serial), 9.10 "Cagny i Lacey" (serial), 10.10 Akta, 10.25 "Drużyna A" (serial), 11.15 Pyłanie z kapelusza (teleturniej), 11.55 V.I.P. - użyciwoe osoby, 12.06 O zwieryżkach z Karlem Čermachem, 12.25 Max magazyn dla kobiet, 12.45 "Ciekawskie mały" (film dok.), 13.35 S.O.S., 16.25 "Pierwsze pocałunki" (serial), 18.00 Czwelmy z Olga, 17.00 Programy regionalne, 18.00 Terno, 18.10 "Cagny i Lacey" (serial), 19.00 Dziennik, pogoda, 19.20 Akta, 19.35 "Żywe legendy krajów zamorskich" (serial dok.), 20.00 "Kobieta zwana Jackie" (serial), 21.30 Akta plus, 22.00 "Tękowała pasczka" (serial, 1/4), 23.00 Aktualności dnia, 23.10 "Drużyna A" (serial).

PIĄTEK 4 PAŹDZIERNIKA

- NOVA: 6.00 Śniadania z Nową, 6.30 "Dallas" (serial), 8.20 "Młowa cala" (serial dok.), 16.10 "Półno do łodzi" (komedia USA), 11.40 SportDnia, 12.25 "Melrose Place II" (serial), 13.10 "M.A.S.H." (serial), 13.36 "Młodzi i niespokojni" (serial), 14.15 "Tak plynie czas" (serial), 16.00 "Helena i jej chłopcy" (serial), 16.25 "MacGyver" (serial), 16.25 FC Sl. Liberec - FK Jablonec (liga piłk.), 18.20 Zaryzykuj (teleturniej), 18.45 Karuzela (teleturniej), 19.30 Prognoza pogody, 19.30 DTV, 19.40 Wiadomości sportowe, 20.00 "Szaman" (film USA), 21.45 Właśnie dziś, 21.50 "Po tamtej stronie" (serial), 22.40 Tabu, 23.25 "Współnieta wlków" (horror bryt.), 1.00 Playboy.

- TC 1: 6.00 Studio 6, 6.00 Wiadomości, 6.05 Magion, 6.55 Spiewnik dorosły, 10.00 "Deklaracje Marcin Tomasz" (serial), 11.10 Arena, 12.00 Wiadomości, 12.05 Powązania, 12.40 "Babcine" (film dok.), 12.55 Teleturniej, 13.10 Czarna owca (pr. public.), 13.30 "Przemiany czół" (serial), 13.50 "Rakaj, skto kto morderca" (serial dok.), 14.00 Premiera (teleturniej), 14.30 "Zrnok i podziemie" (film dok.), 14.55 Dama i piesek (posta. roz. S. J. J. J.), 15.06 Odczłowieczenia, 15.15 "Tequila i Bonetti" (serial), 16.00 Wiadomości, 16.05 Klucz, 16.35 "Głowy" (serial), 17.00 Oaza, 17.50 Wieczornika, 18.00 Prognoza pogody, 18.05 Report, 18.15 "Europejskie krajoty przyrody" (serial dok.), 19.10 Wieczornika, 19.20 Policie RC, 19.30 Wydarzenia, pogoda, 19.55 Bramki, punkty, sekundy, 20.00 Nie zastanawiaj się i kępić (z domowj wideo), 20.25 "Doktor Quam" (serial), 21.15 "Tękowała cłmna dzianki" (film wloski, 1/2), 23.00 Wiadomości, 23.10 "Bykawa" (serial), 23.55 "Frekwencja śmierci" (thriller franc.), 1.20 "21".

- TC 2: 6.00 Euronews, 6.45 Report, 6.30 Studio 6, 12.00 Euronews, 13.55 "W Patagonii i Dami Ognyści" (serial dok.), 14.55 "Zoo ogony" (serial muz.), 15.16 "90", 16.15 Countryshow, 16.55 "Trend plus" (magazyn), 17.15 "Lokalne zamieszanie" (film USA), 18.45 Wieczorem na ekranie, 19.00 Kretas '96, 19.30 Nowe książki, 19.30 OK pop, 19.55 Szczęśliwych dziesięć, 20.00 To najlepsza z lasy, 20.20 Zwierzo odkrywczo, 20.45 Lapidarium, 21.00 "21", 21.30 "Na Klobuczku" (spotkanie rockowe), 22.10 Václav Havel "Largo desolato" (teatr), 24.00 "Próbny (film wloski), 1.45 OK pop, 2.05 Aktualności TVS.

- PREMIERA TV: 7.00 Programy regionalne, 8.00 Czwelmy z Olga, 8.20 "Tico i przysiole" (serial), 8.45 "Pierwsze pocałunki" (serial), 9.10 "Cagny i Lacey" (serial), 10.10 Akta, 10.25 "Drużyna A" (serial), 11.15 "Tękowała pasczka" (film słowacki), 12.15 "Cienie w morzu pustym" (dokument przyrod.), 13.15 S.O.S., 16.25 "Pierwsze pocałunki" (serial), 18.00 Czwelmy z Olga, 17.00 Programy regionalne, 18.00 Terno, 18.10 "Cagny i Lacey" (serial), 19.00 Dziennik, pogoda, 19.20 Akta, 19.35 "Żywe legendy krajów zamorskich" (serial dok.), 20.00 "Kobieta zwana Jackie" (serial), 21.30 Akta plus, 22.00 "Tękowała pasczka" (serial, 1/4), 23.00 Aktualności dnia, 23.10 "Drużyna A" (serial).

• POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 3 PAŹDZIERNIKA

- PROGRAM 1: 6.00 Kawa czy herbata, 8.00 "Moda na sukces" (serial), 8.20 Muzyczna Jedynka, 8.30 Wiedomości, 8.40 Bractwo przygody i zabawy, 9.06 Gimnastyka budo i języka, 9.10 Mama i ja, 9.25 Domowe przedzłote, 9.50 Porozmawiamy o dzieciach, 10.00 "Cagny i Lacey" (serial), 11.00 Gotowanie na ekranie (mag. kulinarny), 11.20 Zdrowe pogotowie, 11.30 Miła, swiata, niedobrze tuż, 11.45 Wzdwy, lata, 12.00 Wiadomości, 12.10 Agrobiznes (rozmowy prz. inf.), 12.20 Magazyn Notoweb, 12.40 Portfel, 13.05 Teleturniej filmowy, 13.25 Taki jest świat, 13.50 Ciało i wyobraźnia

- 14.10 Blues Rock Guter, 14.20 Jovicki, 14.30 Jeż nie Orford, to co?, 14.50 Program dwa, 15.00 Wiadomości, 15.10 Świat ze satelity, 15.30 "Różowa pani" (serial anim.), 16.00 Śmiaozłutka (pr. dia. dzieci), 16.20 Zelnik, 16.25 Muzyczny w Gondoland (j. ang. dla dzieci), 16.30 Magazyn Muzyki i Jedyń, 17.00 Teleszansa, 17.25 "Kato i Albo" (serial), 18.00 Fimrod, 18.25 Muzyczny w Gondoland (j. ang. dla dzieci), 18.30 Magazyn Muzyki i Jedyń, 18.50 "Ciepła woda", 19.00 "Morderstwo" (serial), 20.10 "Guru" (reportaż), 21.06 W centrum uwagi, 22.30 Pępay, 23.00 Wiadomości

Ciąg dalszy na str. 6

GŁOS LUDU

709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefon: centrala 6607/111, sekretariat 6607/252, dzial. łączności z czytelnikami 6607/249, dzial. sportowy 6607/258, redakcyjny 6607/242, 6607/258; faks: 6607/252 • Ogłoszenia przyjmowane są oddzielnie od 8.30 do 15.00 w redakcji "Głosu Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretaria automatyczna), w oddziale, iroty i piąto w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze "Contact" przy ul. Hlavni 3 w Cz. Cieszynie, w Oddziale Literaturo Polowej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia, w dni powszednie w godz. od 8.00 do 18.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Silesian 18, Cz. Cieszyń • Piśmie wychodzą we wtorki, czwartki i soboty • Kolportaż PNS • Ślęski komputerowy "Głos Ludu" Ostrawa • Druk TIP - drukarnia pędoków Ostrawa, a. • Rekopisad i zdjęć nie zamówionych redaktor nie zwraca zastręga sobie również prawo dokonywania skróćów, adukcyj, przedręgowania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501



● POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

- Dołączanie ze str. 8
23.10 2 Ekrany 20 min
23.20 Zawsze po 21
23.40 "Dobry wieczór" (film szwedzki)
1.05 Prowincja (film dok.)
PROGRAM 2:
9.00 Panorama
7.05 Sport telegram
17.00 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrówca Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 "Dziękuję i żegnajmy" (serial)
9.00 Świat kobiet
9.30 "Młodość i sen planety" (serial dok.)
10.00 Klub pana Ryba
10.25 "Pan Magoo" (serial anim.)
10.30 TV - sport
11.00 "Opowiadania z Włoch" (film dok.)
12.00 Kontak na żywo: Najlepsze Szwedzki
12.05 Oaza niewiastki (reportaż)
13.00 Panorama
13.30 "Chwanga" (serial)
14.10 Muzyczne nowości Dwójki
14.25 Ciepło
14.35 Powitanie
15.00 "Conan - bawca przyrod" (serial anim.)
15.25 Akademia Zdrówca Dwójki
15.35 Apetyt na zdrowie
16.00 Panorama
16.10 Studio sport - Za mecz
16.30 5 i 4 - Wygrany razem (teleturniej)
17.00 30 lat kasa, kasa - kasa przeobraż
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.00 Klub panów wiatry
19.35 Klub Pana Ryba (film dla dzieci)
20.00 "Płynna o Polak" - Czy widać nieobecność?
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.50 Halo weekend
22.45 "Doktor Ficz" (serial)
22.50 Spotkanie z Laszłem Kozłowskiem O.Masternie
23.55 Margaret Garpe "Dla Juli" (teatr)
24.00 Panorama
24.10 Uta Lemper (teatr) "City of Strangers"
PROGRAM 3:
6.00 "Yidi Anur i Rycarz Ostatniego Stołu" (serial anim.)
6.30 "Banda z życia szwabskiej" (serial)
7.00 TV Polonia, 8.40 Muzyczne promocje
8.00 Poranek z TV Katowice, 11.00 Program dnia, 11.05 "Tulipan" (serial), 12.00 Aktualności, 12.05 "Dziękuję" (serial), 12.55 "Tajemnica zbrodni nad Morza Martwego" (film dok.), 13.45 "Oczar iśnić powie znaną" (serial dok.), 14.20 Klub kwiatów, 14.24 Zgaduje (teleturniej), 15.00 Aktualności, 15.05 Program dnia, 16.10 "Sztuczniaki" (serial anim.), 16.20 "Rodzina galowców" (serial anim.), 16.25 "Roger Rodziński" (serial anim.), 16.30 "Pochowa odróżnia" (serial anim.), 16.45 "Mali mistrzowie" (serial), 16.50 "Klasyka wykład wykład" (serial), 16.50 Dłóż w Teledance, 16.45 Wład 16, 17.00 Lano (magazyn muzyczny), 17.30 Dobrodziej Chwoszcz (teleturniej), 17.50 Portrety miast, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 "Mama Celeste" (serial), 18.15 Podaj ogień (magazyn budowlany), 18.45 Gość dnia, 20.00 "Kobaca porozumia" (film trakt. namiętność), 21.45 Promocja Teledance, 21.60 Program na piątek, 22.15 Panorama, 22.45 Oczekiwania, 24.00 Magazyn artystyczny, 0.30 Mani ranoj (p. 3.00), 1.00 "Zakrety history" (serial dok.), 1.30 "To jest horror" (serial dok.), 2.00 "Ciepły Mar" (komedia historyczna), 3.30 "Hoc" (film), 8.00 "Czasowny karzeł" (serial), 8.30 Lanoct (magazyn muzyczny)
POLSAT:
16.00 "Hrany i Huch" (serial), 7.00 Poranek z Polsatem, 7.50 Poranne informacje, 8.00 Polityczny grafik, 8.15 Klub Fitness Woman, 8.30 "Czerwidzka z kasytka" (serial anim.), 8.50 "Maczydwa" (serial), 10.00 "Zar miłośnik" (serial), 11.00 "Anioł" (serial), 12.00 Jedytny (magazyn artystyczny), 12.30 Magazyn, 12.50 Co jest grań (p. muzyczny), 14.00 Miśwotko (serial), 14.30 Linki Juroj (magazyn sport), 16.00 HALOGRAMY, 16.20 YoYoYoYo, 16.30 "Ułożony" (serial anim.), 16.00 Informacja, 16.15 Nie było dnia dem. 16.45 Portret pamiętany, 17.15 "AIP" (serial), 17.45 "Wielki wędzlarz Burdyń" (serial), 18.40 Moin zdanem - komedia polityczny, 18.45 Informacja, 19.00 "Drużyna A" (serial), 19.00 Losowań LOTTO, 20.00 "Nieużycany" (serial), 21.00 "Strany Huch" (film USA), 22.00 Informacja i biznes informacja, 22.25 Polityczny grafik, 22.30 Ule o San Francisco (serial), 23.30 Szuka informacja, 23.44 4 4 (magazyn motoryzacyjny), 0.30 "Zar miłośnik" (serial)
PIĄTEK 4 PAŹDZIERNIKA
PROGRAM 1:
6.00 Kasa czy harabota?
8.00 "Mocna na sukces" (serial)
8.20 Muzyczne Jedynka
8.30 Wadomości
8.40 Klipart
8.50 Dzień dziesięć
8.55 Gwiazdka kręgosłupa Burdyń (serial)
9.10 Moin z danem
9.25 Przedwyjście koncert tyżcaj
10.00 "Znak Robery" (serial)
11.00 Kalendarz pani domu
11.20 Opowiadania o smaczkach jabłko
11.30 Yle matematyka Zaro
11.45 Chochłowodcy. Przyjemne a spódkj
12.00 Wadomości

- 12.10 Agrobiznes (miesięczny program niem.)
12.20 Magazyn Holowca
12.30 Dziecko tak jak nasze
13.06 Auca (teleturniej o sztukach)
13.25 Sto lat (mag. upamiętniaci 100-letnicy)
13.30 Tytuł artystyczny
13.40 Turniej golistów TV Edukacyjny
14.00 Program dnia
15.00 Wadomości
16.10 Malżełstwo dostojnie: Miły a rzczy-wiosło
16.30 "Tajemniczy wódz Aleksandra" (serial)
16.50 Dłóż Cuchoci
7.10 Poranny magazyn Dwójki
8.00 Magazyn Maczela "Marmider"
17.00 Teledance
17.25 "Tata, a Mami powiedzial..." (męczy zwrzozemow i maszyny)
17.35 Goniec (tygodnik kultury)
17.55 Rozpacz
18.00 Randa w cieniu
18.10 "Moczniki" (serial) "Smury"
18.20 "Shakele" (film ang.)
22.06 w centrum uwagi
22.35 Głoda przelaj tygodna
24.45 Szikany nad szczy
23.16 Wadomości
23.25 koncert na b. "Deep Forest" w Sopocie
24.20 "Ułożenie z Nowego Jorku" (film sci-fi prod USA)
PROGRAM 2:
7.00 Panorama
7.05 Sport telegram
7.10 "Moczniki" (serial)
7.40 Uta Teatrow Eurojy Teatr L. B. Bulaender z Bukaresztu
7.50 Akademia Zdrówca Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 "Pina chat" (serial)
9.00 Świat kobiet
9.30 "Odkrywanie 7-go kontynentu" (serial)
10.00 Paragon (quiz dla młodzieży)
10.30 Polśdnak
11.00 Uśmiechnij się Fama 16 - Kabaret
12.00 Koncerty na żywo: Najlepsze Szwedzki
13.00 Panorama
13.20 "Mocni i krzywi" (film włoski)
13.30 "Wiedźma przydy Professor Thompsona" (serial)
13.45 Akademia Zdrówca Dwójki
13.55 Artyści czasu present: Czesław Rzepiński
15.55 Powitanie
16.00 Panorama
16.10 Zwieryżta wól: nas; podaj łapę
16.35 Jeden na jeden
17.00 Młaz (quiz dla młodzieży)
17.30 Programy lokalne
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Va banque (teleturniej)
18.50 Tele - Wipe kultury
19.35 Paragon (quiz dla młodzieży)
20.00 Opornak z Eirta
20.05 Panorama
21.00 Programy lokalne
21.40 "Wielki Dyktant" (serial dok.)
22.35 Rozwiązanie konkursu "Audiotek"
22.45 "Prywatna sprawa" (film USA)
23.15 Panorama
0.25 Myłowicz (koncert)
PROGRAM 3:
6.00 "Serwis" (serial), 6.30 "Teatrzyń W. Gm. Pon" (serial), 7.00 TV Polonia, 8.40 Muzyczne promocje, 8.00 Poranek z TV Katowice, 11.00 Program dnia, 11.05 "Namiętność" (teleturniej), 11.40 Muzyczne promocje, 12.00 Aktualności, 12.05 "Kobaca porozumia" (film), 13.20 "Zakrety history" (serial dok.), 14.00 Oczekiwania, 14.20 Muzyczne promocje, 14.35 Nie brode czyni history, 16.00 Aktualności, 16.05 Program dnia, 16.10 "Sztuczniaki" (serial anim.), 16.20 "Hoc" (serial) (serial popularny), 16.05 "Dziewna przydy Bity Wodna" (serial), 16.30 Dłóż w Teledance, 16.45 Muzyczne kono, 17.00 Nie było w szale, 17.48 Aktualności gospodarstwa, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 "Mama Celeste" (teleturniej), 18.15 Obserwatorium (magazyn public), 18.45 "Zar miłośnik" (film dok.), 19.00 "Hoc" (serial), 20.05 "Czasowny karzeł" (serial dok.), 21.45 Muzyczne promocje, 21.30 Program na soboty, 22.00 Aktualności, 22.15 "Namiętność" (teleturniej), 22.30 Kwiaty na karnawale, 23.30 Jazyk zło potoczny, 24.00 Noc z kabaretem "Dług", 2.00 "Socjalizm" (serial), 3.00 "Ciepłe opowiadania" (serial dok.), 3.30 "Gmacz Graciar" (film USA), 5.00 Posa rok 2000 (serial popularny), 5.45 Główna gwiazd
POLSAT:
6.00 "Nieużycany" (serial), 7.00 Poranek z Polsatem, 7.50 Poranne informacje, 8.00 Polityczny grafik, 8.15 Klub Fitness Woman, 8.30 "Czerwidzka z kasytka" (serial anim.), 8.50 "Maczydwa" (serial), 10.00 "Zar miłośnik" (serial), 11.00 "Anioł" (serial), 12.00 Klipart (nagrodzta lista przebojów), 12.30 Wład (p. dla młodzieży), 13.00 Nie było dnia dem, 13.30 Magazyn, 14.00 Szuka informacja, 14.30 Portret pamiętany, 15.00 HALOGRAMY, 15.20 YoYoYoYo, 16.30 "Czerwidzka z kasytka" (serial anim.), 16.00 Informacja, 16.15 Klub wędzlarzy, 16.45 "AIP" (serial), 17.15 Klub wędzlarzy (p. rozrywka), 18.15 "Świat wód Burdyń" (serial), 18.40 Moin z danem - komedia polityczny, 18.45 Informacja, 19.00 "Drużyna A" (serial), 19.00 Losowań LOTTO, 20.00 "Nieużycany" (serial), 21.00 "Strany Huch" (film USA), 22.00 Informacja i biznes informacja, 22.25 Polityczny grafik, 22.30 Ule o San Francisco (serial), 23.30 Szuka informacja, 23.44 4 4 (magazyn motoryzacyjny), 0.30 "Zar miłośnik" (serial)

OLBRACHTCE PRZEGRALI U SIEBIE ● HUŚTAWKA FORMY FC KK B TRWA

Derby znow dla Bystrzycy

W 16 kolejce piłkarskiej dwuletni goście wygrali aż 3 mecze i jeden zremisowali. Po zwycięstwie z asenowcami ciężko nierożnieli grę w drużynie FC KK B Trwa...
FC KK KARWINA B. N. JYCZYŃ 4:0 (1:0). Zastępstwo zwycięstwo piłkarzy FCK, którzy...
OLBRACHTCE - BYSTRZYCA 1:2 (0:1). W derby Śląska bardzo odpowiednim wynikiem...
WIEDZIELE NA PRZELAZ DO KONIKAWA

Tylko 2 bramki

OLB LIGA KOLEJKA: HC OROWA - HC Znojmo 2:6 (0:1, 1:3, 1:2). W spotkaniu 2...
OLB LIGA KOLEJKA: HC OROWA - HC Znojmo 2:6 (0:1, 1:3, 1:2). W spotkaniu 2...
OLB LIGA KOLEJKA: HC OROWA - HC Znojmo 2:6 (0:1, 1:3, 1:2). W spotkaniu 2...

DONIESIENIA Z TERENU

MISTRZOSTWA RC w biegach na orientację na krótkiej trasie odbyły się pod...
W RAMACH UROZUJOCI 75-LECIE sekcji piłkarskiej KS Jednostka 75-...
MISTRZOSTWA RC w biegach na orientację na krótkiej trasie odbyły się pod...
W RAMACH UROZUJOCI 75-LECIE sekcji piłkarskiej KS Jednostka 75-...

FABRY SIAL POPOLOCH ● SAMOBRAMKI JAKŁA ● 0:2 W IA ● TRENERZY ODWOLANI

Kalejdoskop śląskiego futbolu

MISTRZOSTWA SZC: Dzień moralności - Fryczewice 0:1 (0:1). Wynik nie wy maga komentara "Elektrycy" doznał...
MISTRZOSTWA SZC: Dzień moralności - Fryczewice 0:1 (0:1). Wynik nie wy maga komentara "Elektrycy" doznał...
MISTRZOSTWA SZC: Dzień moralności - Fryczewice 0:1 (0:1). Wynik nie wy maga komentara "Elektrycy" doznał...